

Rudziński, Janusz

Wzory osobowe polityków w "Gazecie Ludowej" i "Głosie Ludu" przed wyborami do Sejmu w 1947 r. Cz. 1, Najczęściej propagowane cechy bohaterów

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 28/3, 53-79

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANUSZ RUDZIŃSKI (Warszawa)

WZORY OSOBOWE POLITYKÓW W „GAZECIE LUDOWEJ” I „GŁOSIE LUDU” PRZED WYBORAMI DO SEJMU W 1947 R.

CZĘŚĆ I. NAJCZĘŚCIEJ PROPAGOWANE CECHY BOHATERÓW

19 stycznia 1947 r. odbyły się w Polsce wybory do Sejmu, poprzedzone kampanią, w trakcie której głównymi adwersarzami były Polskie Stronnictwo Ludowe i Polska Partia Robotnicza. PSL miało jeszcze w tym czasie swoją reprezentację w rządzie, ale faktycznie stanowiło główną siłę opozycji. PPR, popierana przez ZSRR, dysponowała kluczowymi resortami, a do wyborów szła w bloku z Polską Partią Socjalistyczną, Stronnictwem Demokratycznym i Stronnictwem Ludowym.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym wybory organy partyjne zamieszczały sylwetki własnych kandydatów. Niniejszy tekst jest wynikiem analizy treści numerów jedyne go dziennika PSL — „Gazety Ludowej” i codziennego organu PPR — „Głosu Ludu” z trzech ostatnich tygodni przed wyborami, tzn. od 30 grudnia 1946 do 19 stycznia 1947 r.

Zasadniczym celem pracy było nie tyle zbadanie samej kampanii wyborczej na polu prasowym, co rekonstrukcja ważnych elementów propagowanych systemów wartości poprzez przyjrzenie się wzorom osobowym polityków¹. Propagowane wzory osobowe polityków są widoczne nie tylko w prezentowanych sylwetkach kandydatów na posłów. Mogą się także ujawniać w innych wypowiedziach prasowych. Stykamy się zresztą także z pokrewną formą — antywzorami (postaciami będącymi źródłem repulsji²). Nie było więc powodu, by ograniczyć się do analizy cyklu biogramów kandydatów; objęła ona wszystkie pozytywne lub negatywne, czyli wartościujące, wypowiedzi o jakichkolwiek politykach zamieszczone w obu gazetach.

¹ Opierając się na definicji wzoru osobowego sformułowanej przez A. Jasińską i R. Siemieńską (*Wzory osobowe socjalizmu*, Warszawa 1978, s. 18), określałam go jako modelowy zespół cech osobowości, stanowiący potencjalnie lub faktycznie układ odniesienia dla oceny działań i dyspozycji jednostek należących do określonej zbiorowości społecznej, mający spełniać i (lub) spełniający funkcje normatywne, funkcje regulowania zachowań ludzi w tej zbiorowości.

² M. Ossowska, *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa 1973, s. 14.

Jednostką analizy był taki zespół cech polityka zawarty w wypowiedzi, o którym można było sądzić, że jest zabarwiony wartościująco. Innymi słowy, jednostką analizy był bohater (polityk), z tym że jeśli w wypowiedzi te same cechy przypisywano więcej niż jednemu politykowi, to w zestawieniach statystycznych uwzględniałem je tylko raz.

W celu uzyskania porównywalności wzorów propagowanych przez PPR i PSL analizowany materiał pochodził w przypadku obu pism z tego samego okresu, a pisma reprezentują ten sam „poziom komunikacyjny”³. Natomiast czynnikiem zakłócającym porównywalność treści obu gazet był wpływ cenzury, kierowanej przez komunistów, która deformowała treści praktycznie tylko jednego z tych dzienników, mianowicie „Gazety Ludowej”. Nieco paradoksalnie, ingerencja ta nie zawsze szła w kierunku zbliżenia treści wyrażanych przez organ PSL do poglądu organu PPR. Czasami blokowano możliwość opublikowania takiego stanowiska PSL, które — będąc zbliżone do zajętego przez PPR — stałoby w sprzeczności z propagowanym przez komunistów wizerunkiem partii opozycyjnej czy jej kierownictwa. Tak było po mowie Byrnesa 6 września 1946 r., kiedy konfiskowano protesty PSL w obronie zachodniej granicy Polski⁴. Cenzura uniemożliwiała „Gazecie Ludowej” polemikę z ciągłymi atakami przeciwnika, zamieszczanymi m.in. w „Głosie Ludu”. Była również czujna wobec prób ukrytego kontrataku. Jak wspominał K. Bagiński, „nie tylko aktualne sprawy padały pod ołówkiem cenzora, nawet wspomnienia [...] z okresu rządów Piłsudskiego, czy też starej Austrii, gdy przypominano nadużycia wyborcze, czy też prześladowania polityczne. Obawiano się wszelkich analogii”⁵.

Redakcja „Gazety Ludowej” była także już od dawna osłabiona aresztowaniami, w tym redaktora naczelnego Zygmunta Augustyńskiego. Niemniej pozostawała ona nadal miarodajnym organem legalnej opozycji i, przy wszystkich zastrzeżeniach, zamieszczone w niej teksty mogą być porównywane z treścią „Głosu Ludu” jako charakterystyczne dla oficjalnej hierarchii wartości kierownictwa PSL.

W celu poszerzenia nieco możliwości porównań w wymiarze czasowym do analizy treści został dodatkowo włączony tygodnik „Piast”, a ściśle 11 jego numerów wybranych losowo z okresu maj 1935—sierpień 1939⁶. „Piast” miał w tym zestawieniu odegrać rolę przedwojen-

³ Por. A. Paczkowski, *Badania historycznoprasowe w zastosowaniu do badań nad dziejami myśli politycznej*, [w:] *Na warsztatach historyków polskiej myśli politycznej*, Wrocław 1980, s. 19.

⁴ K. Bagiński, *Cenzura w Polsce*, „Zeszyty Historyczne”, z. 8, Paryż 1965, s. 142—143.

⁵ *Tamże*, s. 137.

⁶ Były to numery z 26 V, 16 VI, 4 VIII, 3 XI, 1 XII 1935, 8 III, 12 IV, 27 XII 1936, 4 IV, 19 IX 1937, 25 IX 1938. Pojedyncze cytaty mogą pochodzić z innych numerów, nie objętych analizą ilościową.

nego odpowiednika (oczywiście w przybliżeniu) „Gazety Ludowej”, co było zasadne o tyle, że reprezentował on poglądy grupy Wincentego Witosa, do której zaliczali się m.in. późniejszy prezes PSL Stanisław Mikołajczyk, wiceprezes Władysław Kiernik i inni przywódcy tego stronnictwa⁷.

W trakcie analizy w wybranym materiale prasowym znalazłem 288 wypowiedzi (z tego 134 w „Głosie Ludu”, 79 w „Gazecie Ludowej” i 65 w „Piaście”), w których oceniano polityków. W tychże 288 wypowiedziach wyróżniłem 446 jednostek analizy, czyli pojedynczych zespołów cech polityka, z tego 229 w „Głosie Ludu”, 97 w „Gazecie Ludowej” i 120 w „Piaście”⁸. Większość jednostek analizy pochodzi z tekstów nie podpisanych (w „Piaście” 59% ogółu jednostek analizy, w „Gazecie Ludowej” 63%, w „Głosie Ludu” 52%). Jednak stosunkowo wiele wyszukanych zostało w wypowiedziach czołowych przywódców partyjnych: 18% w „Piaście”, 13% w „Gazecie Ludowej” i 15% w „Głosie Ludu”. Liczby te podkreślają dodatkowo miarodajność badanego materiału.

Olbrzymia większość analizowanych bohaterów⁹ to politycy współcześni. W przypadku organów PSL i PPR rozumiem przez to takich polityków, którzy działali po 1939 r. (w „Gazecie” 87%, w „Głosie” 96%), aczkolwiek często nawiązywano do ich o wiele wcześniejszej działalności. W przypadku „Piaста” chodzi analogicznie o polityków działających po 1918 r. (93%). Oczywiście, gros przedstawianych postaci stanowili politycy polscy: w „Piaście” 69%, w „Gazecie Ludowej” 79%, w „Głosie Ludu” 83%. Wyższy odsetek w gazetach powojennych był zapewne spowodowany doбором materiału z okresu wyborów w Polsce.

Pierwsza bardzo duża różnica pomiędzy postaciami prezentowanymi w trzech pismach dotyczy ich przynależności grupowej. W organie PPR i „Piaście” najczęściej spotykamy wizerunki polityków (zwykle polskich, rządziej zagranicznych) z przeciwnego obozu: w „Głosie Ludu” 68%¹⁰,

⁷ J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974, s. 468, 476—480; A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918—1939*, Warszawa 1980, s. 200—201.

⁸ Z reguły jednostka analizy odpowiadała jednemu konkretnemu bohaterowi (53% ogółu jednostek analizy w „Piaście”, 77% w „Gazecie Ludowej” i 58% w „Głosie Ludu”) albo grupie bohaterów o nieokreślonej liczbie (34% w „Piaście”, 18% w „Gazecie” i 34% w „Głosie”). W pozostałych przypadkach chodziło o dwóch lub więcej polityków albo o bohatera abstrakcyjnego czy projekt polityka przyszłości (zespół cech nie przypisany konkretnej osobie).

⁹ Zamiast terminów: „jednostka analizy”, „zespół cech” będę dla uproszczenia stosować raczej określenia typu: bohater, polityk itp.

¹⁰ Szło z tym w parze względnie częste przedstawianie w „Głosie Ludu” polityków emigracyjnych — 21% (17% polityków sprawujących władzę w rządzie emigracyjnym). W „Gazecie Ludowej” tego unikano i jeśli wspomniano o czyjejs działalności na emigracji, to raczej marginalnie. W „Piaście”, który tutaj trudno porównywać z uwagi na odmienny kontekst polityczny, politycy tego rodzaju stanowili niecałe 3% jednostek analizy.

a w piśmie SL 62⁰/₀. Tymczasem w gazecie PSL znajdujemy zaledwie 13⁰/₀ takich bohaterów. I na odwrót, w „Głosie Ludu” „swoi”, czyli działacze z własnego obozu lub jego ewidentni przyjaciele, stanowią 27⁰/₀, w „Piaście” jeszcze mniej — 15⁰/₀, podczas gdy w „Gazecie Ludowej” aż 69⁰/₀. Reszta to postacie, które trudno zaliczyć do którejkolwiek ze stron — neutralne oraz abstrakcyjne.

Powyzsze różnice to niewątpliwie przede wszystkim efekt działania cenzury wobec „Gazety Ludowej”, a także zapewne ogólnej sytuacji, w jakiej znajdowało się PSL, będące w tym okresie już w wyraźnej defensywie. Wpłynęło to zarazem na analogiczną rozbieżność proporcji bohaterów pozytywnych i antybohaterów. W organie PSL 77⁰/₀ jednostek analizy stanowili bohaterowie pozytywni, 19⁰/₀ negatywni, resztę zaś (4⁰/₀) bohaterowie abstrakcyjni, których cechy podane były „symetrycznie”, jakby dwoiście. W organie PPR dwie trzecie (67⁰/₀) stanowili antybohaterowie, 29⁰/₀ postaci pozytywne, 4⁰/₀ postaci ocenione niejednoznacznie. W „Piaście” udział bohaterów negatywnych był nieco niższy — 57⁰/₀, przy 32⁰/₀ bohaterów pozytywnych, 6⁰/₀ niejednoznacznych i 5⁰/₀ abstrakcyjnych. W powyższych liczbach można dopatrywać się wskaźników agresywności i obiektywności danych pism. Odsetek, a może lepiej: liczba bezwzględna opisanych antybohaterów mogłaby służyć jako wskaźnik a g r e s y w n o ś c i, przy czym dla pełniejszego obrazu byłoby wskazane uzyskanie także innych wskaźników (np. ostrość epitetów, którymi obdarzano objekty ataku). Poprzestając na tym jednym wskaźniku, stwierdzilibyśmy, że najbardziej agresywny był „Głos Ludu”, co zresztą jest widoczne przy lekturze bez odwoływania się do jakichkolwiek obliczeń.

Odsetek postaci „czarno-białych”, niejednoznacznych, mógłby analogicznie służyć jako wskaźnik o b i e k t y w n o ś c i, czy raczej jako jeden ze wskaźników obiektywności. Jest on najwyższy w przypadku „Piasta”, nie oznacza to jednak, że tygodnik ten był rzeczywiście najbardziej obiektywny ze wszystkich trzech pism.

Wzory osobowe polityków propagowane w badanych pismach dotyczyły najczęściej takich ról, jak przywódca, działacz partyjny, polityk pełniący władzę wykonawczą w państwie, poseł (albo kandydat na posła). Role te często były łączone, co w przypadku wielu bohaterów niezwykle utrudnia ich rozgraniczenie. Ilościowa analiza treści pozwoliła ustalić właściwe trzem pismom hierarchie propagowanych cech według kryterium częstotliwości. Można powiedzieć, że procentowe wskaźniki oddają w przybliżeniu moc, z jaką nadawcy przekazów prasowych akcentowali znaczenie wartości związanych z poszczególnymi cechami. Te propagowane wartości pozostają w związku z wartościami cenionymi przez nadawców przekazów, jak i z wartościami, o których nadawcy sądzą, że są cenione przez odbiorców przekazów. Nie jest to zależność całkiem prosta, a częstsze afirmowanie pewnych wartości nie

oznacza koniecznie lepszego ich utrwalenia w świadomości obu tych grup; niekiedy może być wręcz przeciwnie¹¹. Niemniej obraz uzyskany przy pomocy wskaźników ilościowych przybliża nam oficjalną hierarchię wartości¹² propagowanych przez grupę polityczną na danym „poziomie komunikacyjnym”.

Analizy ilościowej wartościowanych cech polityków dokonano posługując się kluczem kategoryzacyjnym zbudowanym głównie na podstawie znajomości materiału prasowego. Obejmował on sto kategorii, był zatem bardzo szczegółowy. Dla ułatwienia przedstawienia wyników analizy część z tych stu kategorii pogrupowano w trakcie opracowywania wyników w szersze (jeśli były do siebie zbliżone), część pozostawiono bez zmian, zaś najrzadziej występujące pominięto. W ten sposób powstał drugi zestaw, składający się z 36 kategorii. W tekście opracowania i tabelach będą odwoływać się z reguły do tych szerszych kategorii; kategoriami szczegółowymi posłużę się rzadko, gdy będzie to niezbędne. Trzeba także wyraźnie zaznaczyć, że owe szersze kategorie, przedstawione w tab. 1—11, mogą w sobie łączyć te same lub podobne wartości przedstawione w prasie na przykładzie cech pozytywnych i negatywnych. Czyli np. do kategorii określonej w tab. 3 skrótowo „postępowość” zostali, z jednej strony, zaliczeni politycy działający na rzecz postępu i walczący z reakcją, z drugiej zaś tacy, którzy — według autora badanej wypowiedzi — są wstecznikami związanymi z obozem reakcji. Wszystkie te postacie służą bowiem afirmacji tej samej wartości, tj. postępu. Nie twierdę przy tym, że opis „dobrego orędownika postępu” to ostatecznie to samo, co opis „złego reakcjonisty”. Niemniej, w celu bardziej klarownego przedstawienia rezultatów analizy pewne uproszczenia tego typu były pożyteczne.

Jak widać z tab. 1, cechą szczególnie podkreślaną w „Piaście” był stosunek polityka do jego ojczyzny, narodu i państwa oraz efekty jego działalności pod kątem ich dobra. Kategoria ta jest na tyle szeroka, że warto przyjrzeć się różnicom w częstości występowania składających się na nią bardziej szczegółowych cech. Działanie na rzecz lub na szkodę własnego n a r o d u było wartościowane prawie u co czwartego polityka ukazanego w „Piaście” (24⁰/o). Rzadziej odwoływano się do dwu innych kryteriów: dobra własnego k r a j u (ojczyzny) i interesu p a ń s t w a (po 14⁰/o). U co dziesiątego polityka oceniono lub postulowano jego wpływ na j e d n o ś ć n a r o d o w ą, j e d n o ś ć s p o ł e c z e ń s t w a, „uśmierzenie tej niezgłębionej fali nienawiści w naszej Ojczyźnie”¹³

¹¹ Por. J. Rudziński, *Odzwierciedlenie hierarchii wartości w wypowiedziach prasowych. Kilka uwag metodologicznych*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” (dalej: KHPP), 1986, nr 4, s. 96—98.

¹² *Tamże*, s. 98—99.

¹³ „Piast”, nr 24 z 16 VI 1935, s. 1.

Tabela 1. Cechy polityków najczęściej wartościowane w tygodniku „Piast” (SL) w latach 1935–1939

Lp.	Cecha	Liczba bohaterów	% (N=120)
1	Patriotyzm (działanie na rzecz własnego kraju, narodu, państwa, niepodległości itp.) ^a	54	45
2	Uczciwość (szlachetność, bezinteresowność, honor, rycerskość, moralność)	32	27
3	Skuteczność działania	24	20
4	Działanie w interesie chłopów (dla dobra wsi itp.; popierany przez chłopów)	22	18
5	Popularność i autorytet (cieszący się zaufaniem, szanowany itp.)	20	17
6	Obrona interesów ludu (liczący się z opinią mas ludowych i popierany przez nie itp.)	19	16
7	Aktywność i pracowitość (zdecydowanie, ofiarność itp.)	18	15
8	Brak fałszu w działaniu (prawdomówność, słowność, działanie bez pozerstwa)	17	14
9	Antysanacyjność	16	13
10–11	Zwalczanie przeciwników przemocą, terrorem (więzienie ich, stosowanie siły fizycznej, bojówek, mordów politycznych) — jako cecha negatywna ^b	15	13
	Działanie w zgodzie ze społeczeństwem (w jego interesie, w zgodzie z niezależną opinią, pod kontrolą publiczną)	15	13
12–13	Zdolności umysłowe („zdrowy rozum”)	14	12
	Pragnienie władzy, stanowisk (za wszelką cenę) — jako cecha negatywna	14	12
14–17	Działanie zgodnie z prawem (na rzecz prawa, Konstytucji)	11	9
	Niesamodzielnosc polityczna (służalstwo) — jako cecha negatywna	11	9
	Realizm, umiejętność przewidywania	11	9
	Odwaga (odwaga cywilna)	11	9
18	Stosowanie metod dyktatorskich (niedopuszczanie opozycji do głosu, „sprowadzanie ludzi do roli bezambitnego bydelka”, narzucanie się na patrona i kierownika) — jako cecha negatywna	10	8
19	Ideowość (świadomość celów)	9	8

a W tej i w następnych dwu tabelach w nawiasach zostały podane określenia uzupełniające, oparte przede wszystkim na materiale oryginalnym.

b W tej i w następnych tabelach starałem się na ogół opisywać cechy w ich wariantach pozytywnym; w przeciwnym przypadku jest to zaznaczone.

(10⁰/0). Poza tym wzmiankowano o działaniach niepodległościowych (3⁰/0) oraz o innych działaniach związanych z wartościami zbliżonymi do powyższych (3⁰/0).

Uzserogowanie w tabeli pewnych cech, a zarazem wartości, jest tutaj oparte na frekwencji ich występowania, czyli na jednym tylko wymiarze ich wzajemnej relacji. Tymczasem w analizowanych tekstach

przedstawiano niekiedy takie stosunki pomiędzy cechami (wartościami), jak nadrzędność czy instrumentalność¹⁴. Potwierdza się w tym przypadku znaczenie przywiązywane do wartości patriotycznych. Twierdzono więc, że „lud polski [chłopi] jest godzien stanowiska jako żywiciel narodu i najliczniejszy obrońca ojczyzny”¹⁵. Najczęściej podkreślano nadrzędność dobra państwa, któremu należy podporządkować własny interes i interesy stronnictwa¹⁶. Dyktatura wojskowa osłabia państwo¹⁷, a „zjednoczenie Narodu staje się nakazem, interesem państwa poddyktowanym. Jedynie ono może być pewnym puklerzem niepodległości”¹⁸. Rządzący powinni „wszystek lud” zaprosić do konsolidacji, „czego dobro państwa usilnie wymaga”¹⁹.

W jednym przypadku jako jakby równorzędną obok wartości państwowych postawiono wartość należącą do drugiej kategorii wśród tych najczęściej wymienianych, kiedy pisano o szkodliwości terroru organów państwowych dla autorytetu państwa i o jego sprzeczności z „pojęciami moralności i kultury”²⁰.

Stwierdzenie, że prawo jest ważniejsze niż autorytet osobisty²¹, stoi pozornie w sprzeczności z układem w tab. 1, ponieważ kategoria, w której skład wchodzi cecha „posiadanie autorytetu”, znajduje się na piątym miejscu, a „działanie zgodnie z prawem” dopiero na czternastym. Jeśli jednak odwołamy się do kategorii szczegółowych, to okaże się, że autorytet wymieniono jako dodatnią cechę (5%) polityków, częściej zaś popularność (7%), a równie często wzbudzanie zafania (5%). A zatem i w tym przypadku „potwierdza się” hierarchia oparta na frekwencji, ponieważ orientację ku prawu, legalizm, wymieniono u 9% bohaterów.

Przy tej okazji może się zresztą nasunąć wątpliwość, czy zasadne jest tak wyraźne przeciwstawianie sobie prawa i autorytetu osobistego. Czy są to wartości konkurencyjne, czy też może raczej niewspółmierne? Na rzecz tego drugiego twierdzenia przemawia fakt, że w odniesieniu do wzorów osobowych polityków są to cechy odrębnego gatunku. Posiadanie autorytetu to cecha „prakseologiczna”, mogąca służyć różnym celom i wzmacniająca, poszerzająca możliwości działania. Natomiast prawo jest zwykle rozważane jako pewna norma, która winna określać metody działań politycznych, albo (rzadziej) jako idea, cel działania

¹⁴ Por. J. Rudziński, *op. cit.*, s. 103—104.

¹⁵ „Piaś”, nr 48 z 1 XII 1935, s. 1.

¹⁶ Tamże, nr 39 z 25 IX 1938, s. 1; nr 41 z 9 X 1938, s. 1.

¹⁷ Tamże, nr 24 z 16 VI 1935, s. 4.

¹⁸ Tamże, nr 39 z 25 IX 1938, s. 2. W tym samym numerze (s. 7) podkreślano, że „w Polsce nie można prowadzić do hiszpanizacji stosunków, z uwagi na sąsiadów i na napiętą sytuację międzynarodową”.

¹⁹ Tamże, nr 36 z 19 IX 1937, s. 8.

²⁰ Tamże, nr 24 z 16 VI 1935, s. 2.

²¹ Tamże, nr 21 z 26 V 1935, s. 12.

politycznego (np. przywrócenie praworządności). Z drugiej jednak strony, prawo bywa rozpatrywane jako instrument polityczny (np. klasowy), a w teorii Maxa Webera wiąże się z legalnym typem legitymizacji władzy, w odróżnieniu od władzy charyzmatycznej, opartej poniekąd na autorytecie. Jeśli zatem prawo i autorytet będą potraktowane na tej samej płaszczyźnie, jako instrumenty polityczne albo podstawy legitymizacji, to staną się automatycznie obiektem porównań. W przypadku „Piasta” przeciwstawianie prawa autorytetowi (pamiętajmy jednak, że również traktowanemu jako wartość pozytywna) wynikało ze specyfiki dziejów politycznych Drugiej Rzeczypospolitej, kiedy to Józef Piłsudski rzucił na szalę swój autorytet przeciwko legalnemu rządowi, a i później nie krępował się zbyt w swym postępowaniu normami prawa.

W „Gazecie Ludowej”, podobnie jak w przedwojennym „Piaście”, najczęściej przywoływano wartości patriotyczne (tab. 2). Czynniono to

Tabela 2. Cechy polityków najczęściej wartościowane w „Gazecie Ludowej” (PSL) przed wyborami w 1947 r.

Lp.	Cecha	Liczba bohaterów	% (N = 97)
1	Patriotyzm (działanie na rzecz własnego kraju, narodu, państwa, niepodległości itp.)	60	62
2	Wiedza, wykształcenie, doświadczenie	49	51
3	Aktywność i pracowitość (zdecydowanie, ruchliwość, ofiarność itp.)	39	40
4	Działanie w organizacjach społecznych (np. oświatowych, spółdzielczych, samorządowych)	37	38
5	Pochodzenie z ludu (chłopski rodowód)	33	34
6	Predyspozycje lub zamiłowania organizatorskie	27	28
7	Działanie w interesie chłopów (rolników, dla dobra wsi itp.; popierany przez chłopów)	19	20
8—9	Demokratyzm (orientacja ku prawdziwej demokracji, dobrym obyczajom demokracji)	17	18
	Antysanacyjność (walka z reżimem sanacyjnym)	17	18
10	Odwaga (twardy i samodzielny, mocny charakter)	16	16
11	Zdolności umysłowe (mądrość)	13	13
12	Skuteczność działania	12	12
13	Popularność i autorytet (cieszący się zaufaniem, szanowany itp.)	10	10
14	Działanie zgodnie z prawem (na rzecz prawa, praworządności)	8	8
15—19	Działanie w zgodzie ze społeczeństwem (w jego interesie)	7	7
	Zwalczanie przeciwników przemocą, terrorem (np. więzienie ich) — jako cecha negatywna	7	7
	Zwolennik jedności własnego obozu (lub ruchu)	7	7
	Stosowanie metod dyktatorskich (nadużycie władzy, autorytatywny styl kierowania partią) — jako cecha negatywna	7	7
	Ideowość (wierność ruchowi ludowemu, miłość do ludowych ideałów)	7	7

jednak nieco inaczej, najczęściej przez opis działalności konspiracyjnej, walki przeciwko okupantowi albo zaborcy, udziału polityka w zbrojnej walce w obronie ojczyzny (37^{0/0}). Co dziejący polityk był oceniany pod względem patriotyzmu i działania dla dobra kraju (10^{0/0}). U 8^{0/0} bohaterów powoływano się na zasługi dla niepodległości, wolności narodowej. Natomiast znacznie rzadziej niż w „Piaście” stosowano kryterium dobra państwa (7^{0/0}), narodu (6^{0/0}), polskiej granicy zachodniej (3^{0/0}) i jedności narodowej (2^{0/0}). U 9^{0/0} polityków chodziło o inne wartości tego typu.

Szczegółowe stwierdzenia znalezione w analizowanym materiale orzekały zwykle o instrumentalności pewnych walorów osobistych albo sposobów postępowania (np. dobra wola, szczerość, cierpliwość, pojednawczość, mądrość, wysiłek, spokój) względem dobra narodu, państwa, ruchu ludowego, bezpieczeństwa i pokoju światowego. Kultura i oświata, czyli wartości wchodzące w skład kategorii „działanie w organizacjach społecznych”, bardzo częściej — jak widać — w tab. 2²², to podstawy rozwoju faktycznej demokracji²³. Natomiast podstawą rządów mniejszości są siła i przywileje²⁴. Recepta na sukces polityczny to — według organu PSL — moc charakteru, wiedza, zdolność przewidywania, pracowitość i realizm²⁵.

Wartości patriotyczne były także najczęściej wymieniane w „Głosie Ludu” (tab. 3). W ramach tej kategorii wskazywano głównie na patriotyzm bohatera, a zwłaszcza na skutki jego działań dla dobra własnego kraju (23^{0/0}). Bardzo często mówiono konkretnie o interesach narodu lub poparciu z jego strony (18^{0/0}), o granicy zachodniej (Ziemie Odzyskane; 16^{0/0}). O zbrojnej, konspiracyjnej walce w obronie ojczyzny wzmiankowano u 10^{0/0} bohaterów. Na wartości państwowe wskazywano przy przedstawianiu 9^{0/0} postaci, a na jedność narodową w 6^{0/0} przypadków. Nieco tylko rzadziej niż w „Gazecie Ludowej” bohaterowie stawiali sobie za cel niepodległość ojczyzny (5^{0/0}). Inne jeszcze cechy należące do tej kategorii miało 9^{0/0} postaci. Widoczne w tab. 3 szczególne znaczenie wartości patriotycznych potwierdza się także w znajdujących się w organie PPR twierdzeniach o wzajemnych relacjach różnych wartości. Wartości-cele to właśnie dobro narodu, ojczyzny, kraju, jego niepodległość. Stanowią one odniesienie dla oceny działań. „Nawet najbardziej idąca »pod prąd« polityka, nawet najbardziej beznadziejny upór mogłyby znaleźć w oczach narodu usprawiedliwienie, gdyby dyktowane były słuszością

²² Dokładnie rzecz biorąc — czego operująca szerszymi kategoriami tabela nie uwzględniła — działanie na rzecz oświaty cechowało 15^{0/0} bohaterów „Gazety Ludowej”.

²³ „Gazeta Ludowa”, nr 357 z 30 XII 1946, s. 3.

²⁴ Tamże, nr 18 z 19 I 1947, s. 3.

²⁵ Tamże, nr 1 z 1 I 1947, s. 4.

Tabela 3. Cechy polityków najczęściej wartościowane w „Głosie Ludu” (PPR) przed wyborami w 1947 r.

Lp.	Cecha	Liczba boha- terów	% (N=229)
1	Patriotyzm (działanie na rzecz własnego kraju, narodu, państwa, niepodległości itp.)	131	57
2	Postępowość (walczący przeciwko reakcji)	68	30
3	Zwalczanie przeciwników przemocą, terrorem (zamykanie ich w obozach koncentracyjnych, zamachy, bratobójcze mordy polityczne) — jako cecha negatywna	56	24
4	Skuteczność działania	51	22
5	Brak fałszu w działaniu (prawdomówność, szczerowość, słowność, działanie bez pozerstwa)	41	18
6	Demokratyzm (orientacja ku demokracji, demokracji ludowej)	40	17
7	Antyfaszystowski (walka z faszyzacją, antyhitlerowski)	36	16
8	Aktywność i pracowitość (zdecydowanie, ruchliwość, ofiarność, inicjatywa, dynamizm)	35	15
9	Uczciwość (bezinteresowność, honor, szlachetność, sumienie, prawdziwa moralność itp.)	32	14
10	Antyniemieckość	30	13
11	Realizm, umiejętność przewidywania	29	13
12	Obrona interesów ludu (praca dla dobra mas pracujących, ludzi pracy itp.)	26	11
13	PopULARNOŚĆ I autorytet (cieszący się zaufaniem, szacunkiem itp.)	25	11
14	Zdolności umysłowe (genialny, rozum polityczny, piszący doniosłe dzieła)	24	10
15	Działanie w interesie robotników (popierany przez nich, związany z klasą robotniczą itp.)	21	9
16	Wróg ładu społecznego (stabilizacji politycznej, spokoju; szerzyciel anarchii, chaosu, zamętu; warchoł) — jako cecha negatywna	20	9
17—19	Orientacja pokojowa (przeciw wojnie)	19	8
	Związany z Zachodem albo politykami zachodnimi (Churchilem, Edenem) — jako cecha negatywna	19	8
	Zwolennik porozumienia z ZSRR (sojuszu, współpracy itp.)	19	8

sprawy i interesem narodu”²⁶. Wskazuje się na postawy czy zachowania polityczne naruszające — zdaniem autorów — te dobra naczelne. Syntetyzując rozsiane w tekstach stwierdzenia, można odtworzyć swego rodzaju „łańcuch” wartości. Wartości absolutnie naczelne to dobro narodu, ojczyzny i niepodległość. Instrumentalna względem nich jest rola Ziemi Odzyskanych, na których „decyduje się przyszłość narodu polskiego” i „kryje się siła i wielkość odrodzonej ojczyzny”²⁷. Z kolei „przez zawarcie porozumienia i sojuszu ze Związkiem Radzieckim mo-

²⁶ „Głos Ludu”, nr 1 z 31 XII 1946 — 1 I 1947, s. 5.

²⁷ Tamże, nr 18 z 19 I 1947, s. 4.

gliśmy przywrócić Polsce Ziemię Zachodnie po Odrę i Nysę Łużycką”²⁸. Równolegle „zjednoczenie narodu [jest] nieodzowne do obrony i utrzymania Ziemi Zachodnich”²⁹. Obok tych najwyraźniejszych relacji wskazuje się na wzajemne związki innych wartości³⁰.

Ogólnie można zauważyć, że we wszystkich trzech pismach wartości-cele miały z reguły wyższą pozycję pod względem frekwencji jako cechy polityków niż wartości-środki. Stosunkowo najmniej widoczne było to w „Gazecie Ludowej”. Porównując przedstawione w tab. 1—3 hierarchie cech, trzeba przede wszystkim zaznaczyć, że istniała zasadnicza zgodność co do kierunku ich wartościowania. Co prawda niektóre cechy, jak np. „demokratyzm”, były niewątpliwie różnie rozumiane przez piszących w „Głosie Ludu” i „Gazecie Ludowej”. Niestety, opisanie różnicy w pojmowaniu demokracji na podstawie analizowanego materiału nie wniosłoby wiele. W organie PPR przedstawiano ją słowami Hilarego Minca: „Dopiero po przyjeździe do Polski dowiedziałem się o mordach i rzeziach popełnianych przez obóz polskiego podziemia łącznie z PSL. [...] Są w Polsce dwie koncepcje demokracji. Jedna — robotników chodakowskich, którzy w nędzy i głodzie odbudowywali zniszczony przemysł, druga — morderców i rzeźników”³¹. Z kolei w „Gazecie Ludowej” teksty nawiązujące do znaczenia słowa „demokracja” były źle widziane przez cenzurę³². Dla odróżnienia od demokracji w pojęciu peperowskim „Gazeta Ludowa” używała czasem określenia „prawdziwa demokracja”³³. Z różnicy obu pojęć zdawano sobie zresztą powszechnie sprawę, chociaż niekiedy mogło dojść do nieporozumień³⁴.

Zgodność co do kierunku wartościowania dotyczy — pamiętajmy wciąż o różnicach pojęć — najczęściej występujących cech. Nie można jednak mówić o całkowitej zgodności trzech pism, ponieważ niektóre

²⁸ Tamże, nr 14 z 15 I 1947, s. 3. Przyjaźń z ZSRR i powrót na Ziemię Zachodnie przynoszą odrodzenie Polski (tamże, nr 5 z 5—6 I 1947, s. 5), a sojusz z ZSRR służy utrwaleniu niepodległości i bezpieczeństwa demokratycznej Polski (tamże, nr 14 z 15 I 1947, s. 4).

²⁹ Tamże, nr 10 z 11 I 1947, s. 1; „Zjednoczenie całego społeczeństwa [...] będzie prawdziwą gwarancją odrodzenia się naszej Ojczyzny, jako potężnego państwa demokratycznego”. „Naród polski ma przed sobą kolosalne możliwości rozwoju, o ile społeczeństwo działać będzie zgodnie” (tamże, s. 5).

³⁰ Np. triada: poprawa bytu klasy robotniczej — demokracja — komuniści (tamże, nr 9 z 10 I 1947, s. 3).

³¹ Tamże, nr 14 z 15 I 1947, s. 1.

³² K. Bagiński, *op. cit.*, s. 137.

³³ Tak w przemówieniu Mikołajczyka („Gazeta Ludowa”, nr 13 z 14 I 1947, s. 1). Być może również nie przypadkowo określono Bańczyka jako „prawdziwego demokratę” (nr 5 z 5 I 1947, s. 3). Terminu „demokracja ludowa” używano w obu dziennikach, częściej w „Głosie”.

³⁴ Jedno z nich, na zjeździe „Wici” w grudniu 1945 r., opisał S. Korboński (*W imieniu Kremla*, Paryż 1956, s. 47—48).

z tych cech nie występowały w jednym z nich. Na przykład postaci zwolennika porozumienia z ZSRR ani jako pozytywnej, ani negatywnej nie znajdujemy w „Piaście”.

Ostrzej zarysowanych różnic w kierunku wartościowania niemal nie było. Dopóki — oczywiście — odnosimy się do cech na pewnym poziomie ogólności, jako wartości kulturowych raczej, ponieważ np. przynależność organizacyjna bohatera, której w tych rozważaniach nie uwzględniam, mogła być często oceniana całkowicie odmiennie. Również całkowicie odmiennie oceniano wiele postaci, ale w takim przypadku przypisywano im zarazem całkiem różne cechy³⁵. Co do samych cech, ich zabarwienia wartościującego — pozostawała więc na ogół zgodność. Rozbieżności, a w niektórych przypadkach chodzi raczej o ich ślady, dotyczyły stosunku do czterech obiektów: komunizmu, Zachodu, Żydów i religii.

W „Głosie Ludu” *Zachód* albo czołowi politycy anglosascy pojawiają się z reguły w kontekście negatywnym i neutralnym, nie zaś pozytywnym i neutralnym, co jest znaczące wbrew utrzymywanym *pro forma* deklaracjom. Powiązania z Zachodem, a zwłaszcza z czołowymi politykami zachodnimi, traktowane są zwykle jako kompromitujące. Natomiast w „Gazecie Ludowej” we wzorach osobowych polityków kategoria ta nie występowała, zaś postacie czołowych polityków anglosaskich były przedstawiane pozytywnie lub neutralnie. W „Piaście” uznanie polityków zachodnich stanowiło rodzaj nobilitacji, chociaż ich samych oceniano różnie³⁶.

Komunizm i komunistów traktowano w „Piaście” negatywnie; odwrotnie było oczywiście w „Głosie Ludu”, ale i w „Gazecie Ludowej”. Jednak w tej ostatniej dwuznacznego posmaku mogło dostarczyć uzupełnienie słowa „komuniści” przez przymiotnik „ideowi”³⁷.

Dość podobnie przedstawiał się stosunek do Żydów. „Piaś” traktował negatywnie powiązania polityka z Żydami, natomiast „Głos” i „Gazeta” opisując chlubną przeszłość swoich wzorcowych bohaterów wspominały o ich działaniach na rzecz Żydów.

Jeśli idzie o wartości religijne, to gruntowne różnice nie były w analizowanym materiale widoczne, ale w organie PPR zarejestrowałem ślad negatywnego stosunku do Kościoła³⁸, podczas gdy pisma ludowców zajmowały postawę pozytywną wobec nie tyle zresztą samego Kościoła, co wartości chrześcijańskich.

³⁵ Takie kontrowersyjne postacie to np. Mikołajczyk (pozytywny bohater w „Gazecie”, negatywny w „Głosie”) oraz Churchill.

³⁶ „Dlaczegoż ci ludzie różnych Narodów, a zapewne i poglądów, są tak zgodni w ocenie pracy i zasług Paderewskiego? Dlaczego z takim pietyzmem niemal odnoszą się do jednego z Polaków, oni, nie zawsze łaskawym okiem patrzący na Polaków i na Polskę?” („Piaś”, nr 10 z 8 III 1936, s. 2).

³⁷ „Gazeta Ludowa”, nr 5 z 5 I 1947, s. 3.

³⁸ „Głos Ludu”, nr 10 z 11 I 1947, s. 3.

Problem przedstawionych wyżej rozbieżności wymagałby weryfikacji na podstawie szerszego materiału; wspomniałem o nich raczej dla podkreślenia, jak były niewielkie. Niewielkie wszelako w sensie powierzchownej treści, gdy naprawdę kryły się za nimi dużo większe rozbieżności postaw, zwłaszcza wobec Zachodu i komunizmu. Kamuflaż polityczny był daleko posunięty, skoro „Gazeta Ludowa” nie tylko nie atakowała wprost komunizmu (co ostatecznie można by było złożyć na karb działań cenzury, jeśli nie ogólnej sytuacji w kraju), ale go wartościowała dodatnio, zaś „Głos Ludu” ze swej strony odnosił do niego zaledwie 2^o/_o postaci. A przecież, cokolwiek by nie pisano o nim na emigracji, przywódca PSL Mikołajczyk (i jego zwolennicy) był przeciwnikiem komunizmu, a PPR była kierowana przez komunistów.

Jest rzeczą naturalną, że w kategoriach dotyczących predyspozycji osobistych i skuteczności odmiennosc wartościowania była z reguły wykluczona. Praktycznie rzecz biorąc, można było także oczekiwać braku większych różnic co do kierunku oceny metod politycznych. Natomiast zaskakująco mało widoczne okazały się różnice w sferze oceny powiazań polityka i jego idei przewodnich. O ile podobieństwo „Gazety Ludowej” do „Głosu Ludu” mogło być spowodowane ingerencją cenzury i kamuflażem obu stron, to jak wytłumaczyć brak większych różnic pomiędzy przedwojennym „Piastem” i peperowskim „Głosem Ludu”? Sądzę, że częściowo było to spowodowane względnie lewicową orientacją przedwojennego Stronnictwa Ludowego, wskutek czego w odróżnieniu od organów endecji i obozu rządowego słowo „rewolucja” miało zabarwienie dodatnie, a komunizm atakowano rzadziej.

Jak wynika z tab. 1—3, zgoda co do pozytywnej albo negatywnej oceny najczęściej propagowanych cech nie oznaczała jednak podobnej zbieżności co do ich hierarchii ustalonej według frekwencji. Z wyjątkiem naczelnej roli wartości patriotycznych, gdzie zresztą — jak podałem — wewnętrzne proporcje układały się różnie, występują spore rozbieżności.

W celu precyzyjnej, a zarazem zwięzłej oceny stopnia zbliżenia przedstawionych trzech hierarchii, z uwzględnieniem jednak także kategorii występujących rzadziej (razem 36) zastosowałem współczynnik podobieństwa rozkładów liczony według następującego wzoru: $P = 1 -$

$$\frac{1}{200} \sum_{i=1}^k |p_i - q_i|, \text{ gdzie } k \text{ to liczba kategorii podziału, } p_i \text{ — odsetek}$$

w i -tej kategorii w I piśmie w procentach, q_i — odsetek w i -tej kategorii w II piśmie w procentach. Wartość współczynnika może oscylować od 0 (kiedy rozbieżność jest całkowita) do 1 (kiedy podobieństwo jest całkowite, rozkłady są identyczne). W ten sposób okazało się, że najbardziej zbliżone do siebie są rozkłady 36 cech w „Piaście” i „Głosie

Ludu”³⁹: $P = 0,69$. Najmniej zbliżone są hierarchie „Gazety Ludowej” i „Głosu Ludu”: $P = 0,58$. Zaskakujące, że podobieństwo rozkładów cech w pismach ludowców: $P = 0,61$ było mniejsze niż w przypadku tygodnika SL i organu PPR.

Gdyby chodziło po prostu o zbadanie tendencji propagandowych trzech pism, o ich podsumowanie na podstawie określonego materiału i stwierdzenie zamierzonego efektu, to powyższa konstatacja mogłaby być właściwie wystarczająca. Co się tyczy hierarchii wartości politycznych (związanych z przedstawionymi aktorami bieżącej i dawnej sceny politycznej), czytelnik „Głosu Ludu” otrzymywał w sumie treści o akcentach zbliżonych bardziej do tego, co pisano w przedwojennym „Piaście”, niż to, co mógł przeczytać czytelnik „Gazety Ludowej”⁴⁰. Jednak przyjęty przeze mnie punkt widzenia: dążenie do pośredniego badania oficjalnej hierarchii wartości nadawców, a nie zatrzymywanie się jedynie na samej treści przekazu, kazał mi wyjaśnić rolę ubocznych czynników, które wpłynęły na ów paradoksalny wynik. Okazało się, że było to spowodowane szczególnie wysoką liczbą sylwetek biograficznych (w przypadku organu PSL chodziło tu wyłącznie o kandydatów na posłów z list PSL) zamieszczonych w „Gazecie Ludowej” w porównaniu z obu pozostałymi pismami.

W przypadku „Gazety Ludowej” 52 biogramy stanowią aż 54^{0/0} jednostek analizy, w porównaniu z 22 biogramami w „Głosie Ludu”, stanowiącymi tam zaledwie 10^{0/0} próby, i jednym biogramem w „Piaście”. Cechy osoby przedstawianej za pomocą takiej formy wypowiedzi są w znacznej mierze pochodną pewnej konwencji (pochodzenie, wykształcenie itp.)⁴¹. Poza tym są to niemal zawsze (a w analizowanej próbie zawsze) postaci bohaterów pozytywnych.

Tab. 4 i 5 przedstawiają najczęstsze cechy bohaterów sylwetek biograficznych obu dzienników powojennych. W „Piaście” w badanej próbie niemal zupełnie brak było sylwetek biograficznych, nie mogłem więc przedstawić analogicznej tabeli⁴². Współczynnik podobieństwa

³⁹ Ze względu na to, że powiązania z Zachodem były wartościowane rozbieżnie, kategoria ta była uwzględniona w obliczeniach dwukrotnie: raz jako pozytywna, raz jako negatywna.

⁴⁰ Należy wciąż jednak pamiętać o tym, że chodzi tu o najczęstsze atrybuty polityków. Co do oceny samych postaci, różnica między „Głosem”, który np. potępiał Paderewskiego, a „Piastem”, który pisał o nim z wielkim szacunkiem, byłaby większa niż między „Piastem” i „Gazetą”.

⁴¹ Konwencje nie są wszakże przypadkowe i wiążą się z wartościami kulturowymi. Dlatego, jeśli nie było szczególnych przeciwwskazań, należało uwzględnić wzmianki o pochodzeniu społecznym i wykształceniu bohaterów. Oczywiście, biogramy zawierają także szereg informacji neutralnych.

⁴² Dla szukania najlepszych analogii należałoby zbadać sylwetki biograficzne kandydatów na posłów; tymczasem SL nie uczestniczyło w latach 1935—1939 w wyborach do Sejmu.

Tabela 4. Cechy najczęściej wymieniane w biogramach polityków w „Gazecie Ludowej” (PSL) przed wyborami w 1947 r.

Lp.	Cecha	Liczba bohaterów	% (N = 52)
1	Wiedza, wykształcenie, doświadczenie	45	87
2	Patriotyzm	44	85
3	Działanie w organizacjach społecznych	34	65
4	Pochodzenie z ludu	32	62
5	Aktywność i pracowitość	29	56
6	Predyspozycje lub zamiłowania organizatorskie	25	48
7	Antysanacyjność	13	25
8	Działanie w interesie chłopów	11	21
9–10	Zdolności umysłowe	8	15
	Odwaga	8	15
11–12	Zwolennik jedności własnego obozu	7	13
	Popularność i autorytet	7	13
13	Demokratyzm	5	10
14	Ideowość	4	8

Tabela 5. Cechy najczęściej wymieniane w biogramach polityków w „Głosie Ludu” (PPR) przed wyborami w 1947 r.

Lp.	Cecha	Liczba bohaterów	% (N = 22)
1	Patriotyzm	20	91
2	Aktywność i pracowitość	18	82
3	Skuteczność działania	12	55
4–5	Działanie w interesie robotników	11	50
	Predyspozycje lub zamiłowania organizatorskie	11	50
6–7	Działanie w organizacjach społecznych	10	45
	Zdolności umysłowe	10	45
8	Demokratyzm	9	41
9–12	Antyfaszystowski	8	36
	Pochodzenie z ludu	8	36
	Popularność i autorytet	8	36
	Wiedza, wykształcenie, doświadczenie	8	36
13–14	Odwaga	7	32
	Ideowość	7	32

rozkładów (dla 36 kategorii) w biogramach „Głosu” i „Gazety”: $P = 0,63$ jest wyższy niż w przypadku ogólnej hierarchii wartości. Z czternastu najczęstszych kategorii uwidocznionych w tabelach aż jedenaście powtarza się w obu pismach. Organ PSL kładł jednak o wiele mniejszy nacisk na sukcesy swoich bohaterów (kategoria: „skuteczność działania”), zastępując to, w pewnej mierze, wątkiem integracyjnym (kategoria: „zwolennik jedności własnego obozu”). Pozostałe różnice w zesta-

wie najczęstszych ocen są nieznaczące. Jeśli idzie o interesy grup społecznych, naturalną rzeczą kolejną organ ludowców wybrał chłopów, a organ PPR — robotników. Głównymi złymi mocami politycznymi, z którymi zmagać się musi bohater, są albo faszyzm (w przypadku „Głosu”), albo sanacja (w przypadku „Gazety”). Dodajmy przy tym — czego już nie uwzględnia tab. 5 — że w istocie z sanacją zmagano się, ujmując sprawę w odsetkach, więcej bohaterów biogramów organu PPR niż pisma PSL, bo 27%⁴³.

Po wydzieleniu biogramów, pozostały materiał podzieliłem na artykuły wstępne, dołączając do nich teksty przemówień, i resztę wypowiedzi, w których były zawarte oceny cech polityków. Opinie wybrane z artykułów wstępnych i przemówień są w tym układzie wykładnią najbardziej oficjalną i miarodajną. Pozostałe wypowiedzi były brane pod uwagę pod warunkiem, iż można było zakładać, że są aprobowane przez nadawców pisma (dotyczy to zwłaszcza przedruków, np. w przeglądzie prasy). Wyniki analizy materiałów tak podzielonych przedstawiam w tab. 6—11. Tabele te obejmują najczęstsze cechy w określonych gatunkach wypowiedzi.

Tabela 6. Cechy polityków najczęściej wartościowane w artykułach wstępnych^a w tygodniku „Piast” (SL) w latach 1935—1939

Lp.	Cecha	Liczba bohaterów	% (N = 20)
1	Patriotyzm	12	60
2	Obrona interesów ludu	9	45
3	Popularność i autorytet	7	35
4	Skuteczność działania	6	30
5—8	Działanie w zgodzie ze społeczeństwem	4	20
	Działanie w interesie chłopów	4	20
	Uczciwość	4	20
	Aktywność i pracowitość	4	20

^a W badanej próbie nie było przemówień.

Frekwencyjne hierarchie cech właściwe poszczególnym pismom, z podziałem na gatunki wypowiedzi, w swych pełnych zestawach składających się z 36 kategorii zostały skonfrontowane ze sobą przy użyciu wspomnianego współczynnika podobieństwa rozkładów. W przeciwieństwie do wyników otrzymanych przy porównaniu ogólnych hierarchii (nie dzielonych podług gatunku wypowiedzi) tym razem nie było zaskoczenia. Rezultaty te są przedstawione w tab. 12.

⁴³ Sześciu bohaterów na 22 biogramy. Natomiast w „Gazecie” faszyzm stanowił negatywne odniesienie dla dwóch postaci z biogramów.

Tabela 7. Cechy polityków najczęściej wartościowane w artykułach wstępnych i przemówieniach w „Gazecie Ludowej” (PSL) przed wyborami w 1947 r.

Lp.	Cecha	Liczba bohaterów	% (N = 7)
1	Patriotyzm	4	57
2-4	Działanie zgodnie z prawem	3	43
	Skuteczność działania	3	43
	Aktywność i pracowitość	3	43
5-9	Demokratyzm	2	29
	Antyniemieckość	2	29
	Działanie w interesie chłopów	2	29
	Antysanacyjność	2	29
	Popularność i autorytet	2	29

Tabela 8. Cechy polityków najczęściej wartościowane w artykułach wstępnych i przemówieniach w „Głosie Ludu” (PPR) przed wyborami w 1947 r.

Lp.	Cecha	Liczba bohaterów	% (N = 56)
1	Patriotyzm	34	61
2	Postępowość	25	45
3	Zwalczanie przeciwników przemocą, terrorem	18	32
4	Brak fałszu w działaniu	14	25
5-6	Demokratyzm	12	21
	Zwolennik porozumienia z ZSRR	12	21
7-8	Antyniemieckość	11	20
	Skuteczność działania	11	20
9	Uczciwość	10	18
10	Realizm, umiejętność przewidywania	9	16

Tabela 9. Cechy polityków najczęściej wartościowane w innych gatunkach wypowiedzi w tygodniku „Piast” (SL) w latach 1935-1939

Lp.	Cecha	Liczba bohaterów	% (N = 99)
1	Patriotyzm	41	41
2	Uczciwość	27	27
3-4	Działanie w interesie chłopów	18	18
	Skuteczność działania	18	18
5	Brak fałszu w działaniu	15	15
6	Zwalczanie przeciwników przemocą, terrorem	14	14
7-9	Antysanacyjność	13	13
	Zdolność umysłowa	13	13
	Aktywność i pracowitość	13	13
10	Popularność i autorytet	12	12
11-12	Działanie w zgodzie ze społeczeństwem	11	11
	Pragnienie władzy, stanowisk	11	11

Tabela 10. Cechy polityków najczęściej wartościowane w innych gatunkach wypowiedzi w „Gazecie Ludowej” (PSL) przed wyborami w 1947 r.

Lp.	Cecha	Liczba bohaterów	% (N = 38)
1	Patriotyzm	12	32
2	Demokratyzm	10	26
3-4	Aktywność i pracowitość	7	18
	Odwaga	7	18
5-6	Działanie w interesie chłopów	6	16
	Skuteczność działania	6	16
7	Realizm, umiejętność przewidywania	5	13
8-11	Antyfaszystowski	4	11
	Brak fałszu w działaniu	4	11
	Zwalczanie przeciwników przemocą, terrorem	4	11
	Zdolności umysłowe	4	11

Tabela 11. Cechy polityków najczęściej wartościowane w innych gatunkach wypowiedzi w „Głosie Ludu” (PPR) przed wyborami w 1947 r.

Lp.	Cecha	Liczba bohaterów	% (N=151)
1	Patriotyzm	77	51
2	Postępowość	39	26
3	Zwalczanie przeciwników przemocą, terrorem	37	25
4	Skuteczność działania	28	19
5-6	Antyfaszystowski	23	15
	Brak fałszu w działaniu	23	15
7-8	Demokratyzm	19	13
	Uczciwość	19	13
9	Antyniemieckość	18	12
10	Aktywność i pracowitość	17	11
11	Realizm, umiejętność przewidywania	16	11
12	Popularność i autorytet	15	10

Jeśli poszukamy w tabeli wartości współczynnika niższych niż 0,5, czyli wskazujących, że oba porównywane rozkłady mają względem siebie więcej różnic niż podobieństw, to stwierdzimy, że wyróżniają się tu biogramy z „Gazety Ludowej”. Jak podałem już wcześniej, zachodzi podobieństwo rozkładów między nimi i biogramami z „Głosu Ludu”, ale poza tym wartość współczynnika waha się od 0,34 do 0,49. Wśród pozostałych rezultatów wartość niższą od 0,5 otrzymaliśmy tylko w przypadku biogramów z „Głosu Ludu”, porównanych z artykułami wstępnymi z tego samego dziennika. Wszystko to potwierdza tezę o „nadreprezentacji” biogramów w piśmie PSL, jako przyczynie słabszego podobieństwa ogólnych hierarchii wartości w pismach ludowców niż

Tabela 12. Współczynnik podobieństwa rozkładów wartościowanych cech polityków w różnych gatunkach wypowiedzi w „Gazecie Ludowej” (PSL), „Głosie Ludu” (PPR) i „Piaście” (SL)

Nazwa pisma i gatunek wypowiedzi	„Gazeta Ludowa” biogramy	„Gazeta Ludowa” artykuły wstępne ^a	„Gazeta Ludowa” inne	„Głos Ludu” biogramy	„Głos Ludu” artykuły wstępne ^a	„Głos Ludu” inne	„Piaśń” artykuły wstępne ^b	„Piaśń” inne
„Gazeta Ludowa” biogramy		0,49	0,47	0,63	0,34	0,43	0,48	0,47
„Gazeta Ludowa” artykuły wstępne ^a	0,49		0,69	0,65	0,57	0,64	0,66	0,72
„Gazeta Ludowa” inne wypowiedzi	0,47	0,69		0,64	0,57	0,65	0,58	0,72
„Głos Ludu” biogramy	0,63	0,65	0,64		0,45	0,58	0,57	0,58
„Głos Ludu” artykuły wstępne ^a	0,34	0,57	0,57	0,45		0,81	0,51	0,59
„Głos Ludu” inne wypowiedzi	0,43	0,64	0,65	0,58	0,81		0,58	0,69
„Piaśń” artykuły wstępne ^b	0,48	0,66	0,58	0,57	0,51	0,58		0,71
„Piaśń” inne wypowiedzi	0,47	0,72	0,72	0,58	0,59	0,69	0,71	

a Artykuły wstępne i teksty przemówień;

b Tylko artykuły wstępne; tekstów przemówień nie było.

w „Piaście” i „Głosie Ludu”. Biogramy w „Głosie Ludu” były utrzymane w mniej sformalizowanej, „suchej” konwencji niż w „Gazecie Ludowej”, i chyba dlatego właściwe im rozkłady cech nie odbiegały zbyt — z jednym wyjątkiem — od pozostałych.

Przy analizie podobieństwa dokonywanej przy zachowaniu podziału wedle gatunku wypowiedzi dostrzeżemy konsekwentnie wyższe wartości dla hierarchii „Piasta” i „Gazety Ludowej” niż dla „Piasta” i „Głosu Ludu”. W przypadku artykułów wstępnych i przemówień otrzymujemy 0,66 wobec 0,51, gdy zaś idzie o inne wypowiedzi — 0,72 wobec 0,69. Najwyższy stopień podobieństwa odnotowano przy zestawieniu hierarchii ustalonych na podstawie innych wypowiedzi z „Piasta” z artykułami wstępnymi (0,72) i innymi wypowiedziami (0,72) w „Gazecie Ludowej” oraz artykułami wstępnymi w tymże „Piaście” (0,71), i zwłaszcza ten ostatni wynik wydaje się całkiem logiczny⁴⁴.

Okres kampanii wyborczej mógł także — oprócz zamieszczania wyjątkowo dużej liczby biogramów — w jeszcze inny sposób wpłynąć na propagowane wzory polityków. Sprzyjał on mianowicie częstszemu poruszaniu problemu legitymizacji władzy, a także wysuwaniu na pierwszy plan cech charyzmatycznych. Posłowie, zwłaszcza zaś przywódcy partii rządzących, mają bowiem potwierdzić charyzmę w wyniku wyborów⁴⁵.

W „Gazecie Ludowej” trudno znaleźć w badanym okresie bardziej otwarte wypowiedzi dotyczące bezpośrednio sprawy legitymizacji władzy. Zważywszy że PSL praktycznie nie sprawowała władzy, najbardziej naturalne w tej sytuacji byłyby próby kwestionowania prawomocności władzy komunistycznej, a to było uniemożliwione działaniem cenzury.

W „Głosie Ludu” znajdujemy natomiast bardzo nawet dobitne wypowiedzi dotyczące legitymizacji tej władzy. W przedrukowanym artykule J. Borejszy znajdował się cytat z przemówienia W. Gomułki z czerwca 1945 r.: „Myśmy Polskę budowali i pracujemy po 18 godzin na dobę i nie można traktować Rządu Tymczasowego i p. Mikołajczyka jako jakieś dwie równorzędne strony [sic!]. My tylko ofiarowujemy demokratom emigracyjnym miejsce w naszym domu [...]. Nie obrażajcie się, panowie, że my wam tylko ofiarowujemy miejsce w rządzie takie, jakie

⁴⁴ Można by więc powiedzieć, że zarówno w najbardziej oficjalnych tekstach „Piasta”, jak i w nieco mniej oficjalnych kładziono podobny nacisk na poszczególne cechy polityków. Porównując tab. 6 i 9 (gdzie są uwidocznione tylko najczęstsze kategorie), dostrzeżemy jednak pewne różnice.

⁴⁵ Por. M. Weber, *Trzy czyste typy prawomocnego panowania*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych*, pod red. W. Derczyńskiego, A. Jasińskiej-Kani, J. Szackiego, Warszawa 1975, s. 541. Jeśli wybory są fałszowane, to znaczenie kampanii wyborczej i propagowanych cech jest mniejsze, ale wcale niekoniecznie małe.

sami uznajemy za możliwe. **MYŚMY BOWIEM GOSPODARZE.** Wy zaś możecie się stać współgospodarzami Polski, jeśli zrozumiecie wasze błędy i pójdziecie drogą, którą idzie Rząd Tymczasowy”⁴⁶.

Jak wynikało z wcześniejszych części cytowanego przemówienia, błędem takim była niewłaściwa ocena sytuacji przez „polityków londyńskich i krajowych rządów emigracyjnych” (*sic!*), którzy „żyli myślą wykrwawienia się Sowietów w wojnie z Niemcami, uważali, że Anglia i Ameryka na finiszu wojny staną się czynnikiem decydującym i poddyktują prawa nie tylko Niemcom, ale również i Związkowi Radzieckiemu”. Mikołajczyka, jako premiera rządu emigracyjnego prowadzącego fałszywą politykę, Gomułka obarczył odpowiedzialnością za zniszczenie Warszawy i inne „szkody, jakie poniósł naród polski”⁴⁷.

Na tydzień przed wyborami w „Głosie Ludu” zapowiadano, że w skład rządu „wejdą ludzie, którzy prawo do kierowania losami kraju zdobyli przy warsztacie fabrycznym, przy kilofie lub pługu, lub z bronią w rękę wykuwając granice Rzeczypospolitej. Ludzie, którym tak, jak Tobie [kobieto], nie jest obca ciężka praca i walka o byt i którzy najlepiej zrozumieją Twoje troski i potrzeby i potrafią je zaspokoić”⁴⁸.

Podnosząc w organie PPR sprawę legitymizacji, powoływano się więc na cały zestaw uzasadnień, m.in. argument interesów oraz cnoty prakseologiczne (realizm, pracowitość). Obok dobra kraju, narodu, szczególnie nacisk kładziono — jak się zdaje — na skuteczność działania. Zawarte to było przecież w stwierdzeniu Gomułka wybitym majuskułą: „Myśmy bowiem gospodarze”, w połączeniu ze wskazaniem trafnej opcji polityki zagranicznej, a także — na swój sposób — w tekście adresowanym do kobiet.

Skuteczność działania jest niewątpliwie kategorią uniwersalną. Ale od sukcesów jest szczególnie uzależniony władca charyzmatyczny. Dla niego „podstawowym [...] warunkiem jest »sprawdzenie się«. Charyzmatyczny władca musi sprawdzić się jako pan »z bożej łaski«, poprzez cuda, osiągnięcia, dobrobyt zwolenników lub poddanych. Dopóty jest uznawany, dopóki stać go na to. Jeśli opuszcza go powodzenie, jego panowanie chwieje się”⁴⁹. „Posłuszeństwo [...] trwa tak długo, jak długo [...] jego charyzmę utwierdzają dowody. Gdy »opuszcza« go jego bóg, gdy pozbawiony zostaje heroicznej mocy lub wiary mas w jego zdolności wodzowskie, jego władza upada”⁵⁰.

Akcentowanie sukcesu przy bezpośrednim odnoszeniu się do legitymizacji władzy szło w „Głosie Ludu” w parze z częstym stosowaniem

⁴⁶ „Głos Ludu”, nr 13 z 14 I 1947, s. 3.

⁴⁷ Tamże. Znajdowały się tam jeszcze inne argumenty, ale ograniczyłem się do przytoczenia najistotniejszych.

⁴⁸ Tamże, nr 11 z 12 I 1947, s. 8.

⁴⁹ M. Weber, *op. cit.*, s. 546.

⁵⁰ Tamże, s. 545.

tegoż kryterium w ocenie polityków. Przedstawione tabele wskazują, że było to także istotne kryterium w pismach ludowców, z wyjątkiem biogramów w „Gazecie Ludowej”, gdzie przywoływano je rzadko⁵¹.

Wśród cech charyzmatycznych, niezwykłych talentów, M. Weber wymieniał przede wszystkim zdolności magiczne, bohaterstwo, moc ducha i mowy⁵². Z cech tych odnajdziemy w tabelach odwagę⁵³, często wymienianą w biogramach „Gazety Ludowej” i „Głosu Ludu” i w innych wypowiedziach w organie PSL.

Z zamieszczonymi tabelami oraz z niektórymi bardziej szczegółowymi danymi, które się tam nie pomieściły, można skonfrontować sformułowane przez Webera cechy dwu typów polityków: przywódcy i urzędnika (biurokraty)⁵⁴. „Idealnego urzędnika cechuje bezstronność, oddanie swoim obowiązkom, zdolność do stanowczego działania w ramach stworzonych przez przepisy, fachowość w załatwianiu powierzonych mu zadań”⁵⁵.

Bezstronność była cechą bardzo rzadko wzmiankowaną w badanych pismach. Najczęściej czyniła to „Gazeta Ludowa” — trzy razy, dwukrotnie „Głos Ludu” i „Piaś”. Częściej oceniano polityków za ich pracowitość, sumienność. I znowu była to kategoria trochę ważniejsza dla organu PSL (19^{0/0}), mniej zaś dla dziennika PPR (11^{0/0}) i „Piaś” (5^{0/0})⁵⁶. Kolejna cecha typu „urzędniczego”, działanie w zgodzie z prawem, czy też na rzecz jego przestrzegania, to domena raczej obu pism ruchu ludowego („Piaś” — 9^{0/0}; „Gazeta Ludowa” — 8^{0/0}) niż organu PPR (3^{0/0}). Jak wykazują tabele, fachowość, czyli wiedza, wykształcenie, była cechą szczególnie ważną dla PSL (51^{0/0}), chociaż bardzo częstą również w pismach PPR i SL. Zresztą również w biogramach „Gazeta” kładła na nią większy nacisk niż „Głos”; podobnie w innych wypowiedziach⁵⁷.

Wszystkie więc podstawowe cechy polityka-biurokraty były przywoływane w badanych pismach; nie każda jednak często. Powyższe dane zdają się sugerować, że typ polityka-urzędnika był najbliższy PSL.

⁵¹ 15—18 miejsce (6^{0/0}).

⁵² M. Weber, *op. cit.*, s. 545. O innych zestawach cech charyzmatycznych wspomina M. Orzechowski (*Polityka, władza, panowanie w teorii Maxa Webera*, Warszawa 1984, s. 295).

⁵³ Niektóre inne określenia wliczone w tę kategorię to: odwaga cywilna, mocny charakter, twardy i samodzielny, twarda wola, bohaterstwo, siła woli, nieugiętość; jako cecha negatywna: załamywanie się.

⁵⁴ Nie chodzi tu oczywiście o „biurokrate” w potocznym, pejoratywnym znaczeniu.

⁵⁵ R. Bendix, *Max Weber. Portret uczonego*, Warszawa 1975, s. 393.

⁵⁶ Wpływ na to mógł mieć fakt niemal całkowitego braku biogramów w „Piaście”, bowiem pracowitość jest cechą częściej propagowaną w tej formie wypowiedzi niż w innych.

⁵⁷ „Gazeta” — 8^{0/0}, „Piaś” — 6^{0/0}, „Głos Ludu” — 5^{0/0}. W artykułach wstępnych i przemówieniach kategoria wystąpiła tylko jeden raz w każdym z pism

Przypuszczenie takie będzie jeszcze wymagać weryfikacji, w tym także w oparciu o dalsze szczegółowe badanie treści „Gazety Ludowej”.

Typowi polityka-urzędnika można częściowo przeciwstawić typ przywódcy. R. Bendix następująco streszcza Weberowski ideał: „Gdyby przywódca polityczny miał wszystkie cechy doskonałego biurokraty, byłby nadal tylko bardzo dobrym urzędnikiem partyjnym, ale nie przywódcą politycznym. Idzie tu o różnicę w odpowiedzialności nawet w przypadku ludzi o porównywalnych stanowiskach. Urzędnik musi polegać na swoim osądzie i na swoich umiejętnościach, ale jego obowiązkiem jest postawić je do dyspozycji władzy wyższej; w ostatecznym rachunku jest on odpowiedzialny wyłącznie za wykonanie powierzonych zadań. Z drugiej strony, polityk musi wykazać się zdolnością do niezależnego działania, za które wyłącznie on sam ponosi odpowiedzialność. W swojej osobistej walce o władzę, w której stara się pozyskać zwolenników i sprzymierzeńców, będzie on na pewno czynił konieczne kompromisy, ale jako przywódca stworzy sobie linię polityczną, za którą będzie ponosił osobistą odpowiedzialność zarówno w walce wyborczej, jak i parlamentarnej, a wreszcie jako głowa rządu. Stronniczość, a nie bezstronność jest nieodzowną cechą jego myśli i czynów [...]. Jeśli biurokrata musi poświęcić swoje osobiste zdanie, gdy jest sprzeczne z jego obowiązkami urzędowymi, to przywódca polityczny musi odrzucić odpowiedzialność za działania publiczne, które są sprzeczne z jego polityką”⁵⁸.

Dla cech wskazanych przez Webera możemy w wynikach ilościowej analizy treści wyszukać pewne odpowiedniki. Jako przybliżonymi odpowiednikami cechy „zdolność do niezależnego działania” posłużymy się kategoriami analizy samodzielność i uległość (ta ostatnia jako cecha negatywna). Kategoria „samodzielność” jest częstsza w przypadku „Piasta” (9⁰/0) i „Głosu Ludu” (8⁰/0), rzadka w „Gazecie Ludowej” (2⁰/0)⁵⁹. Kategoria „uległość” pojawia się nieczęsto, w układzie analogicznym: w „Głosie” i „Piaście” stanowi 3⁰/0, w „Gazecie” nie występuje wcale.

Z pozyskiwaniem zwolenników i sprzymierzeńców wiązać się muszą popularność i a u t o r y t e t. Obie te kategorie pojawiały się stosunkowo najczęściej w „Piaście” (7⁰/0 i 5⁰/0), nieco rzadziej w „Głosie” (6⁰/0 i 3⁰/0) i w „Gazecie” (3⁰/0 i 3⁰/0).

Zdolność do k o m p r o m i s u była przez wszystkie trzy pisma oce-

⁵⁸ R. Bendix, *op. cit.*, s. 394: „Przywódca musi posiadać dwie cechy: niezależność sądów i umiejętność walki o władzę. Do tego należy dodać »warunki materialne“.

⁵⁹ Trzeba jednak zastrzec, że nie w każdym przypadku kryterium samodzielności politycznej zastosowane w badanych tekstach miało całkiem zbieżny odciśnięcie znaczeniowy z tym wchodzącym w grę w typie idealnego przywódcy.

niona pozytywnie, ale wzmiankowano o niej rzadko („Gazeta” — 3⁰/0, „Głos” — 1⁰/0, „Piaśt” — 1⁰/0).

W przypadku obu dzienników nie jest to dziwne; rok 1947 nie był już rokiem kompromisów. Zaskakuje jednak pomijanie zdolności do działania kompromisowego we wzorze polityka lansowanym w „Piaście”.

Tworzenie własnej linii politycznej możemy — z pewnymi oporami — oddać przez odwołanie się do kategorii *indywidualność*, która niemal nie występuje w obu dziennikach (po jednym bohaterze), a niezbyt często w tygodniku „Piaśt” (4⁰/0).

Stronniczość możemy rozpatrywać bądź jako swego rodzaju odwrotność bezstronności (w takim przypadku najbardziej „stronniczy” byłby ideał polityka PPR, jako „najmniej bezstronny” — zaledwie 2 postaci przedstawione) bądź odwołując się do kategorii *ideoowość*, co nie jest całkiem pozbawione sensu. W tym drugim przypadku największą częstotliwość odnotujemy dla pism ruchu ludowego („Piaśt” — 8⁰/0, „Gazeta” — 7⁰/0), niższą dla „Głosu” (4⁰/0).

Nasuwa się jeszcze pytanie, czy kategoria *pragnienie władzy*, która ma zabarwienie wartościujące silnie negatywne we wszystkich trzech pismach, nie stanowi jakiegoś zaprzeczenia typu przywódcy walczącego wciąż o władzę. Otóż wcale nie, ponieważ rozumie się przez to dążenie do władzy za wszelką cenę. Tymczasem idealny *leader*, „jeżeli trzeba, musi zrezygnować ze swego urzędu, by nadać swojemu stanowisku rozgłos i wypełnić swoją odpowiedzialność przywódcy”⁶⁰.

Jak wynika z powyższych danych, zasadnicze cechy „przywódcze” obecne były we wszystkich pismach⁶¹. Ich zestaw jest obfitszy niż cech polityka-urzędnika, ale te ostatnie z reguły propagowane były intensywniej, szczególnie w „Gazecie Ludowej”. W przypadku cech „przywódczych” ogólną prawidłowością było ich częstsze występowanie w przedwojennym „Piaście”, z jednym tylko wyraźnym wyjątkiem, gdy chodziło o zdolność do kompromisu. Natomiast „Głos” afirmował je w sumie trochę silniej niż „Gazeta”.

W oparciu o powyższe ustalenia nasuwa się, oczywiście z pewną ostrożnością, hipoteza o zmniejszonym zainteresowaniu typem przywódcy w 1947 r. W zasadzie w propagandzie powinny harmonijnie współpracować oba typy polityków, przy czym wydaje się, iż bardziej naturalna, także w organach partyjnych, byłaby przewaga cech „przywódczych”. Wprawdzie ustabilizowana partia potrzebuje więcej urzędników niż *leaderów* i — co za tym idzie — powinna częściej propagować wzory „urzędnicze” (do naśladowania), ale bardziej charyzmatyczny typ przywódcy mógłby skuteczniej oddziaływać na wyobraźnię czy-

⁶⁰ R. Bendix, *op. cit.*, s. 394.

⁶¹ Oczywiście jeśli pominąć mało znaczącą kategorię negatywną „uległość” w „Gazecie Ludowej”.

telników, zwłaszcza w okresie wyborczym⁶². Taka właśnie, bardziej jakby naturalna, proporcja cech obu typów polityka występowała w „Piaście”, mimo że SL nie uczestniczyło w tym okresie w kampaniach wyborczych. Nawet jeśli taką cechą „urzędniczą”, jak wiedza, złożymy na karb względów konwencjonalnych w biogramach, nie wytłumaczy to jeszcze, dlaczego cechy „przywódcze” w obu gazetach nie osiągnęły zdecydowanej przewagi.

Próba odpowiedzi może się nasuwać na podstawie rzuconej mimochodem przez Bendixa uwagi, że „Weber podobnie rozróżnia biurokrację i polityka [tzn. przywódcę politycznego], jak niemiecki marszałek polny von Moltke wojnę i politykę. Zdaniem Moltkego, gdy raz ustalono, jakie cele polityczne należy osiągnąć, urzędnicy wojskowi prowadzą wojnę kierując się jedynie względami technicznymi, podczas gdy przywódca polityczny ma zadanie sformułować cele polityczne przed i po wojnie, ale nie wtrącać się do samego prowadzenia wojny”⁶³. Dla PSL ta „wojna” trwała od dawna. Cele zostały sformułowane rok wcześniej, na kongresie w styczniu 1946 r., a co do samych wyborów, nie miano już złudzeń; pozostawały problemy taktyczne. Jak pisze K. Kersten: „Pewność, że wybory będą sfałszowane, prowadziła do dylematu: uczestniczyć w wyborach czy je bojkotować”⁶⁴. Pozyskiwanie zwolenników liczyło się w 1945 r., kiedy do PSL przechodziły całe organizacje z SL. Teraz z cech charyzmatycznych najbardziej potrzebowano odwagi i ideowości: PSL było zepchnięte do rozpaczliwej defensywy, a po wyborach walka miała wejść w fazę dogasania. Być może okoliczności te wpłynęły na względne zmniejszenie wagi przywiązywanej do propagowania cech „przywódczych”.

SL pod koniec okresu międzywojennego znajdowało się w zdecydowanie innej sytuacji. Możliwości gry politycznej były szersze, konkurowały liczne frakcje, ścierało się wiele koncepcji politycznych, dla których należało zdobywać poparcie. Możliwe było zarazem publikowanie w prasie tekstów odmawiających następcom marszałka Piłsudskiego aurytety i innych cech „przywódczych”, co — z punktu widzenia badacza — zapewniało adekwatny ilościowy udział tych kategorii w analizowanym materiale.

W „Głosie Ludu” nie zachodziło tak wyraźne zachwianie proporcji na rzecz cech „urzędniczych”, nie podejmę więc w tym przypadku próby szczegółowego uzasadnienia. Oba typy były tu niewątpliwie funkcjonalne w odniesieniu do interesów własnej partii (wzory pozytywne),

⁶² Ewentualnie także atakowanie przeciwników (antyzory) i przypisywanie im braku cech charyzmatycznych.

⁶³ R. Bendix, *op. cit.*, s. 394.

⁶⁴ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943—1948*, Warszawa 1985, s. 230.

przeciwnikom zaś należało odebrać charyzmę, odmówić cech przywódczych (wzory negatywne).

*

W pierwszej części opracowania przedstawiłem większość materiału uporządkowanego według kryteriów ilościowych. Jego dalsza interpretacja wymagać będzie sięgnięcia w większym stopniu do obfitości szczegółowych sformułowań zawartych w badanych pismach i wyodrębnienia propagowanych wzorów osobowych polityków. Już jednak w oparciu o omówioną część materiału nasuwają się pewne spostrzeżenia:

1. Stałą, niemal fundamentalną cechą wzoru polityka w badanych okresie był patriotyzm (czy to z silniejszym akcentem na naród, czy — kiedy indziej — na państwo). Nie wydaje się, by była to specyficzna cecha, propagowana szczególnie dla tej roli. Podobne jej znaczenie wykazała również analiza różnych wzorów osobowych w trzech czasopiśmie Drugiej Rzeczypospolitej: „Światowidzie”, „Tygodniku Ilustrowanym” i „Rycerzu Niepokalanej”⁶⁵.

2. Rola polityka zakłada reprezentowanie interesów pewnej grupy społecznej albo państwa. Dominacja wartości patriotycznych, w tym narodowych, państwowych itp., stoi w zgodzie z powyższym twierdzeniem. Natomiast trochę dziwi znacznie słabsza pozycja wartości związanych z partykularnymi interesami grup społecznych reprezentowanych przez partie, których organy prasowe analizujemy. Dotyczy to zwłaszcza „Głosu Ludu”, gdzie wartości „klasowe” we wzorach polityków przejawiają się wielokrotnie rzadziej niż wartości patriotyczne. Na przykład w tab. 3 znajdujemy kategorię „broniący interesów ludu” dopiero na dwunastej pozycji (11^{0/0}), a „działający w interesie robotników” na piętnastej (9^{0/0}). W świetle agresywności tej gazety może się wydać zaskakujące, że negatywnie wartościowana kategoria „związany z klasami posiadającymi” (obszarnicy, kapitaliści itp.) została w niej użyta przy ocenie tylko 6^{0/0} polityków⁶⁶. Zepchnięcie wartości partykularnych na dalszy plan można częściowo tłumaczyć tym, że wszystkie trzy partie, SL, PSL i PPR, głosiły programowo, iż reprezentują interesy ogólnonarodowe⁶⁷.

⁶⁵ J. Rudziński, *Wzory osobowe w niektórych polskich czasopiśmie Drugiej Rzeczypospolitej*, KHPP, 1982, nr 1, s. 28.

⁶⁶ Jeszcze rzadziej w „Piaście” (3^{0/0}) i w „Gazecie” (1^{0/0}).

⁶⁷ „Stronnictwo Ludowe [...] obejmuje okiem swym i swoją troską nie tylko klasowe interesy wsi, ale całość interesów narodu polskiego i stworzonego przezeń tysiącletnią pracą państwa” (*Program Stronnictwa Ludowego z 8 XII 1935*, [w:] *Programy stronnictw ludowych. Zbiór dokumentów*, oprac. S. Lato, W. Stankiewicz, Warszawa 1969, s. 313). „PSL ma na celu urzeczywistnienie swego programu dla dobra Narodu i Państwa Polskiego” (*Program i statut Polskiego Stronnictwa Ludowego*, Warszawa 1946, s. 37, § 2). „Polska Partia Robotnicza, spadkobierczyni najlepszych tradycji walk wyzwolenicznych narodu polskiego i rewolucyj-

3. Umiarkowany nacisk na wartości partykularne czy „klasowe” i powszechna dominacja wartości patriotycznych są głównymi, ale nie jedynymi przejawami unifikacji kanonów wartości prezentowanych przez trzy pisma. Upodobnieniu treści sprzyjało np. redukowanie we wzorze polityka propagowanym przez organ PPR takiej kategorii, jak „komunizm”. Jak wskazywałem, czynnik cenzury w przypadku „Gazety Ludowej” nie działał li tylko w jednym kierunku — upodobnienia do treści wyrażanych przez przeciwnika. Przy rozważaniu problemu podobieństwa ważny był natomiast czynnik konwencji gatunkowej.

4. Szereg głównych wartości-celów afirmowanych we wzorach jest kalką sformułowań programowych⁶⁸. Jednak znaczną rolę we wzorach polityków odgrywały także kryteria uczciwości, skuteczności, cnoty prakseologiczne.

5. Propagowane wzory osobowe stanowią pochwałę pewnych zachowań i potępienie innych. Różnią się one, mniej lub bardziej, od wzorów akceptowanych i zinternalizowanych⁶⁹, także od tych uznawanych przez nadawców badanych treści. Bardzo widoczna może być zwłaszcza różnica między oficjalną hierarchią wartości a realnymi zachowaniami. Nie może więc specjalnie dziwić rozdzźwięk między deklaracją a życiem w przypadku wzorów PPR i PSL⁷⁰. Ocena względnej siły tej rozbieżności nie była celem niniejszego opracowania.

nego ruchu robotniczego, kontynuuje walkę poprzednich pokoleń robotniczych o wolność narodu i wyzwolenie społeczne ludu pracującego” (ze wstępu do *Statutu PPR z grudnia 1945 r.* [w:] *Kształtowanie się podstaw programowych Polskiej Partii Robotniczej w latach 1942—1945. Wybór materiałów i dokumentów*, Warszawa 1958, s. 443).

⁶⁸ „Na pierwszym planie Stronnictwo Ludowe stawia sprawę ugruntowania naszej państwowości przez zapewnienie Polsce bezpieczeństwa i siły na zewnątrz, a ładu i porządku na wewnątrz” (*Programy stronnictw ludowych...*, s. 313). „Wielki wychowawca naszego Stronnictwa Wincenty Witos często wskazywał, że największą zdobyczą i wartością dla chłopów jest własne państwo. To samo Kongres PSL dzisiaj powtarza: prawdziwie niepodległa i samodzielna Polska jest najdroższym skarbem chłopów, którego strzec i bronić, za który nawet »najwyższą cenę, bo cenę krwi« [słowa W. Witosa] płacić powinni” (*Program i statut Polskiego Stronnictwa Ludowego*, s. 33). „Polska Partia Robotnicza organizuje masy pracujące do walki z reakcją, faszyzmem i jego pozostałościami” (ze wstępu do *Statutu PPR*, [w:] *Kształtowanie się podstaw...*, s. 444).

⁶⁹ Por. M. Ossowska, *op. cit.*, s. 15—16. A. Jasińska, R. Siemieńska, *op. cit.*, s. 58.

⁷⁰ Mikołajczyk w przedwyborczym przemówieniu radiowym zamieszczonym w „Gazecie” zwracał się do „Polaków — Braci Chłopów — Ludowców”: „Jestem z Wami i pozostanę na zawsze [w wersji wydrukowanej użyto liczby mnogiej: „Jesteśmy” — J. R.]. Wspólny nasz los, wspólne też będzie ostateczne zwycięstwo”. Jego późniejsza ucieczka z kraju stała w częściowej przynajmniej sprzeczności z taką deklaracją. Z kolei w propagandzie PPR kategorię obdarzoną szczególną odrazą stanowiło „zwalczanie przeciwników przemocą, terrorem” (24% bohaterów), co kłóciło się jednak z własną praktyką. (Por. K. Kersten, *op. cit.*, s. 225—227 i n.) Jest to tylko najjaskrawszy przykład sprzeczności.